

Sygn. akt II KK 156/19

## POSTANOWIENIE

Dnia 24 czerwca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Przemysław Kalinowski

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.  
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 24 czerwca 2019 r.,  
w sprawie S. K.  
skazanego z art. 278 § 1 k.k. i in.  
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego  
od wyroku Sądu Okręgowego w P.  
z dnia 19 października 2018 r., sygn. akt IV Ka [...],  
zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w O.  
z dnia 23 kwietnia 2018 r., sygn. akt II K [...],

### **p o s t a n o w i ł**

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

### UZASADNIENIE

Kasacja wniesiona w niniejszej sprawie przez obrońcę S. K. okazała się bezzasadna w stopniu o jakim mowa w dyspozycji przepisu art. 535 § 3 k.p.k., co pozwala na ograniczenia pisemnych motywów jej oddalenia do wskazania najważniejszych powodów rozstrzygnięcia. Przypomnieć trzeba zatem konsekwentnie prezentowane stanowisko sądu kasacyjnego – odwołujące się do wyraźnej woli ustawodawcy (art. 519 k.p.k. i art. 523 § 1 k.p.k.), zgodnie z którym postępowanie kasacyjne nie jest trzecią instancją powtarzającą zwykle postępowanie odwoławcze. Stąd też brak zachowania ustawowych wymagań dotyczących przedmiotu zaskarżenia i wyraźnie zakreślonych granic zarzutów

kasacyjnych musi prowadzić do nieskuteczności tego nadzwyczajnego środka zaskarżenia. Jak to już wielokrotnie podkreślano w okresie, który minął od przywrócenia instytucji kasacji do obowiązującej procedury karnej, wolno w niej podnosić zarzuty odwołujące się do bezwzględnych przyczyn uchylenia orzeczenia oraz takich rażących naruszeń prawa materialnego i procesowego, które mogły wywrzeć istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia.

Trzeba też zaakcentować, że o ile bezwzględne przyczyny odwoławcze odnoszą się do całego postępowania sądowego, o tyle rażące naruszenia prawa – jako podstawa kasacji – muszą być ściśle powiązane z postępowaniem odwoławczym. Kasacja jest bowiem nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia mającym na celu zbadanie zarzutów skierowanych pod adresem sądu odwoławczego, sprowadzających się do zakwestionowania sposobu jego postępowania i zakresu przeprowadzonej przez niego kontroli instancyjnej. Zarazem, zakres kontroli kasacyjnej – poza okolicznościami uwzględnianymi z urzędu – jest wyznaczony przez granice zarzutów sformułowanych w nadzwyczajnym środku zaskarżenia.

W niniejszej sprawie, autor kasacji formalnie rzecz biorąc postawił wprawdzie zarzut obrazy prawa procesowego w postaci naruszenia art. 78 § 1 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k. Jednak już analiza treści tego zarzutu, a także części motywacyjnej skargi kasacyjnej, prowadzi do przekonania, że nie spełnia on ustawowych wymagań, jakie zostały sformułowane przez ustawodawcę w odniesieniu do tego nadzwyczajnego środka zaskarżenia.

Przypomnieć trzeba, że w realiach tej sprawy zamieszczony w kasacji zarzut obrazy art. 78 § 1 k.p.k., nie odnosi się w ogóle do postępowania odwoławczego, gdyż dotyczy braku rozpoznania wniosku oskarżonego złożonego w postępowaniu przed Sądem I instancji. Zatem, postawienie w kasacji, jako zarzutu pod adresem sądu odwoławczego, kwestii wniosku o wyznaczenie obrońcy z urzędu złożonego na rozprawie przed Sądem I instancji wymagało wykazania, że jest to zagadnienie należące do kręgu bezwzględnych przyczyn odwoławczych albo podniesienia zarzutu naruszenia przez sąd odwoławczy dyrektyw określających reguły kontroli instancyjnej zawartych w art. 433 § 2 k.p.k. lub art. 437 § 3 k.p.k. Jednak w tej sprawie skarżący takich zarzutów nie sformułował i nie wykazał, że sąd

odwoławczy nie rozpoznał zarzutu apelacyjnego lub rozpoznał go w sposób wadliwy. Co więcej, autor kasacji całkowicie pominął zarówno sam fakt rozstrzygnięcia przez sąd odwoławczy identycznego zarzutu zamieszczonego w apelacji, jak i argumentację przytoczoną przez ten Sąd dla poparcia swego stanowiska.

Oczywiście, autor nadzwyczajnego środka zaskarżenia ma prawo prezentować odmienny pogląd prawny niż wyrażony przez sąd odwoławczy, a także przedstawić argumenty przeciwne tym, które zdeterminowały kwestionowane orzeczenie. Zawsze jednak punktem wyjścia dla zarzutów kasacyjnych strony procesowej i wspierających je wywodów (poza wypadkami określonymi w art. 439 k.p.k.) musi być rozstrzygnięcie sądu odwoławczego, co wprost wynika z treści art. 519 k.p.k. Nie jest natomiast dopuszczalne niejako „mechaniczne” ograniczenie się do powielenia w kasacji tego samego zarzutu, który był już przedmiotem apelacji i został poddany analizie przez sąd odwoławczy.

W tej sprawie nie ulega natomiast wątpliwości, że zagadnienie braku rozpoznania wniosku ówczesnie oskarżonego S. K. o wyznaczenie mu obrońcy z urzędu przez Sąd I instancji, było przedmiotem rozważań sądu odwoławczego. Trafnie oceniono, że nie ujawniły się w sprawie okoliczności uzasadniające przyjęcie obrony obligatoryjnej. Nie została także przywołana żadna z okoliczności uzasadniających wyznaczenie obrońcy z urzędu na podstawie art. 78 § 1 k.p.k. Rozważono także kwestię braku okoliczności utrudniających obronę ówczesnie oskarżonemu, podkreślając jego aktywny i merytoryczny udział w czynnościach procesowych w toku rozprawy.

Wbrew obecnym twierdzeniom autora kasacji, w sytuacji, gdy skarżący uczynił przepis art. 78 § 1 k.p.k. podstawą zarzutu nadzwyczajnego środka zaskarżenia, istotne znaczenie ma zagadnienie wykazania, że oskarżony nie był w stanie ponieść kosztów obrony bez uszczerbku dla niezbędnego utrzymania siebie i rodziny. W realiach tej sprawy ani we wniosku do sądu I instancji o wyznaczenie obrońcy z urzędu nie powołano się na istnienie tej przesłanki decyzji procesowej o jakiej mowa w art. 78 § 1 k.p.k., ani w apelacji wniesionej od wyroku Sądu Rejonowego w O. nie wskazano na spełnienie tego warunku ubiegania się o wyznaczenie obrońcy z urzędu. Zatem, ustanowienie obrońcy z wyboru na etapie

postępowania międzyinstancyjnego i korzystanie z jego pomocy w postępowaniu odwoławczym koreluje z brakiem powołania się na podstawę wyznaczenia obrońcy z urzędu przewidzianą w art. 78 § 1 k.p.k.

W tych warunkach należało uznać, że spełnione zostały przesłanki rozpoznania na posiedzeniu przewidzianym w art. 535 § 3 k.p.k. kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego S. K. i oddalenie jej jako oczywiście bezzasadnej.

Mając to wszystko na uwadze Sąd Najwyższy postanowił, jak na wstępie.

a